

M.p. czwartek 11 października 1945 r.

Lok II 1 r.217 (493)

Oświadczenie Bevina w Izbie Gmin :

ŻADEN Z POLAKÓW NIE BĘDZIE ZMUSZANY DO POWROTU

Londyn 11.X. Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin poseł Stokes z Partii Pracy, zapytał min. Bevina, jakie rozmowy przeprowadzone zostały z rządem warszawskim w sprawie repatriacji wysiedleńców polskich i żołnierzy armii polskiej i czy dotrzymany będzie przyrzeczenie, że nikt nie będzie repatriowany wbrew swej woli. Min. Bevin odpowiedział, że w ubiegłym miesiącu władze warszawskie i sowieckie godziły się na przygotowanie akcji repatriowania dziennie 3 tys. wysiedleńców polskich z Niemiec. Nikt z Polaków nie jest zmuszany do powzięcia ostatecznego wyboru i do powrotu do Kraju. W dalszym przebiegu posiedzenia poseł Stokes oraz inni posłowie interpelowali rząd w sprawie wysiedlania Niemców z Polski, Czechosłowacji i Węgier. Odpowiadając w imieniu rządu podsekretarz stanu w min. spr. zagr. oświadczył że jakkolwiek nie może się zgodzić z opinią, że wysiedlani są "niewinnymi ludźmi", gdyż mają na sumieniu wiele przestępstw wobec obywateli polskich i czeskich to jednak rząd brytyjski zgodza się z opinią, że wysiedlania odbywają się w strasznych warunkach. Po konferencji poczdamskiej rząd czeski wykazał, że szczerze dąży do wstrzymania wysiedlań a ostatnio ambasador rządu warszawskiego w Londynie złożył zapewnienie, że wydano rozkaz wstrzymania dalszego wysiedlania Niemców z Polski.

BEZOWOCNE OBRADY

Berlin 11.X. Wczorajsze posiedzenie komisji kontrolnej dla Niemiec trwało tylko 40 min. Osiągnięto jedynie porozumienie co do jednolitych zarządzeń, rozwiązujących wszystkie organizacje hitlerowskie. Jest to jedynie formalność, gdyż przepisy takie w każdej ze stref okupacyjnych od dawna już obowiązują. Natomiast nie poczyniono żadnego postępu w będących już od dłuższego czasu w zawieszeniu ważnych spraw, a w szczególności ustalenia zasad kontroli niemieckiego przemysłu wojennego oraz rozpatrzenia możliwości żywienia i pomieszczenia Niemców, wysiedlonych ze wschodu. Korrespondenci wskazują że bez rozstrzygnięcia tych kwestji, ustalenie wspólnej polityki wobec Niemiec jest niemożliwo.

STRAJK W PORTACH

ANGIELSKICH ROZSZERZA SIĘ

Londyn 11.X. Strajk robotników portowych w Londynie i płn. wschod. Anglii rozszerza się. Strajkuje już ponad 35 tys. ludzi. W Londynie żołnierze wyładowują 47 statków z żywnością, wiele jednak innych statków stoi beczynnie i zachodzi obawa, że w razie dalszego przedłużania się strajku, mieszkańcy Londynu nie otrzymają pewnych produktów, przysługujących na racje żywnościowe. Cała prasa brytyjska, nie wyłączając dzienników lewicowych, ostro potępia strajk i wzywa robotników do natychmiastowego powrotu do pracy.

SOWIETY OPÓŹNIAJĄ PROCES NORYMBERSKI

Berlin 11.X. Przedstawiciel Sowietów jest w dalszym ciągu nieobecny na posiedzeniach komisji głównych oskarżycieli, którzy występuwać będą w norymberskim procesie przeciw 24 hitlerowskim zbrodniarzom wojennym. Jakkolwiek akt oskarżenia jest już całkowicie gotowy, to jednak wskutek nieobecności przedstawiciela sowieckiego nie może on być doręczony trybunałowi międzynarodowemu, co z kolei opóźnia rozpoczęcie rozprawy. W ostatnich dniach przywieziony został do Norymbergii były adjutant Hitlera Widemann, który został zatrzymany w Chinach. Nie będzie on oskarżony w procesie norymberskim, ale prawdopodobnie wystąpić będzie jako jeden z głównych świadków.

RENNER. OBIECUJE WOLNE WYBORY

Wiedeń 11.X. Kanclerz Renner oświadczył, że kampania przed wyborami, które odbędą się 25.XI toczyć się będzie swobodnie i wolność słowa będzie zagwarantowana. Państwa sojusznicze będą miały możliwość przekonać się, że wybory będą zupełnie swobodne. Kanclerz wyraził nadzieję że władze sojusznicze zezwolą na swobodne poruszanie się kandydatów we wszystkich strefach okupacyjnych. Byli członkowie partii hitlerowskiej pozbawieni będą prawa głosu.

Wiedeń 11.X. Dowódca wojsk brytyjskich w Austrii gen. Mac Crery oświadczył że władze angielskie udzielają znacznej pomocy ludności austriackiej. Miesięcznie Anglicy przywożą ponad 50 tys. ton żywności, z czego 8 tys. ton przeznaczane jest dla ludności Wiednia.

KOLIA GOERINGA

Hamburg 11.X. W rękach władz brytyjskich znajduje się brylantowa kolia Goeringa, której wartość wynosi 125 tys. funtów. Kolia ma być sprzedana na licytacji, a pieniądze przeznaczone na budowę sierocinców w krajach, poprzednio okupowanych przez Niemcy.

LEX - DYKTATOR ARGENTYNY CHCE KANDYDOWAĆ NA PREZYDENTA

Buenos Aires 11.X. Obalony przez zamach stanu były dyktator Argentyny płk. Peron oświadczył, że ustąpił ze swych stanowisk ponieważ zamierza kandydować jako zwykły obywatel w wyborach na prezydenta republiki. Ministrem wojny został gen. Alfonso, który przewodził grupie oficerów, jaka dokonała zamachu stanu. Poza tym w składzie rządu nie nastąpiły żadne zmiany. Zamknięte zostało 6 pism za sposób podawania sprawozdań o przebiegu zamachu stanu. Korespondenci zagr. twierdzą, że żadnych istotnych zmian w polityce argentyńskiej nie będzie.

AMERYKAŃSKI OBSERWATOR WYJEŻDŻA DO BUŁGARII I RUMUNII

Waszyngton 11.X. Sekretarz stanu Byrnes oświadczył, że St. Zjednoczone wysyłają swego przedstawiciela, który zbada stosunki panujące w Bułgarii i Rumunii. Jest to dziennikarz, który poprzednio nie pracował w służbie dyplomatycznej. Byrnes dodał, że zapewne również W. Brytania wyśle swoich obserwatorów do tych krajów, gdyż na konferencji poczdamskiej zostało postanowione, że każde z trzech mocarstw ma do tego prawo. Ponadto Byrnes ujawnił, że w wyniku rozmów poczdamskich każde z 3 mocarstw zwróciło się miało do Turcji, proponując umiędzynarodowienie Dardaneli. Jednakże nota amerykańska w tej sprawie, zaaprobowana już przez Byrnesa, została wstrzymana przez prezydenta Trumana. Natomiast rząd amerykański otrzymał od Turcji memorandum w tej sprawie. Żądanie Sowietów w stosunku do dwóch okręgów tureckich na Kaukazie, zostało w Poczdamie odrzucone przez Anglię i Amerykę. Na konferencji londyńskiej sprawa turecka nie była wogóle poruszana. W stosunku do Włoch St. Zjednoczone proponowały złagodzenie niektórych warunków zawieszenia broni, spotkały się jednak ze sprzeciwem Anglii i Sowietów.

MIEDZ. KONFERENCJA PRACY BEZ UDZIAŁU SOWIETÓW

Paryż 11.X. W przyszłym tygodniu rozpoczyna się w Paryżu 27 międzynarodowa konferencja pracy, w której wezmą udział przedstawiciele przeszło 40 państw. Ponadto 12 państw, które nie są członkami międzynarodowego biura pracy, zostało zaproszonych do wysłania obserwatorów, a między nimi również Sowiety. Jednakże najprawdopodobnie obserwatorzy sowieccy nie przybędą. Główną sprawą, jaka rozpatrywana będzie na konferencji, jest odwołanie statutu międz. biura pracy od statutu Ligi Narodów.

KRYZYS POLITYCZNY W GRECJI

Ateiny 11.X. Regent Damaskinos powierzył przywódcy partii liberalnej misję tworzenia gabinetu, który by był możliwie jak najszerszą koalicją stronnictw, włączając nastrojoną prawicowo partię ludową. Misja ta natrafia jednak na wielkie trudności, gdyż partia ludowa nie chce uczestniczyć w rządzie i domaga się natychmiastowych wyborów, czego znowu nie chcą partie lewicowe.

LOS LAVALA W RĘKACH GEN. DE GAULLE'A

Paryż 11.X. Natychmiast po powrocie gen. de Gaulle'a z Brukseli, rozpatrzy on prośbę obrońców Laval'a o ułaskawienie. Jeżeli prośba zostanie odrzucona, to wyrok śmierci zostanie wykonany zapewne w niedzielę. Wczoraj wykonano wyroki na przywódcy milicji Vichy Darnand i na byłym speakerze radia paryskiego Paquis.

WEIZMAN ZAMIERZA USTĄPIĆ

Jerozolima 11.X. Korespondent Reutera donosi, że przedniożący światowej organizacji sjonistycznej dr. Weizman zamierza ustąpić na znak protestu, jeżeli decyzja rządu brytyjskiego będzie dla Żydów nie-przychylna. Następcą jego zostałby Ben Gurion. Jak wiadomo dr Weizman reprezentuje w ruchu sjonistycznym kierunek najbardziej sprzyjający współpracy z Anglią. Natomiast Ben Gurion uchodzi za zwolennika polityki daleko mniej umiarkowanej.

Jerozolima 11.X. Mimo wczorajszych zajść dziś rano w całej Palestynie panował spokój. Ogółem z obozu w Atlitcie uciekło 208 nielegalnych emigrantów, których część przybyła niedawno z Europy, wraz z większą grupą imigrantów legalnych, a reszta przybyła lądem z Syrii i Iraku. Ucieczka została umożliwiona przez grupę około 50 uzbrojonych ludzi, którzy napadli na obóz i związali 5 policjantów, z czego 4 arabskich, których uprzednio pobito. Napastnicy związali również 11 imigrantów, którzy nie chcieli uciekać, a w tym jedną kobietę-chrześcijkę, która na skutek związania udusiła się. W kilka godzin później udając się na miejsce wypadku oddział policji był ostrzeliwany z krzaków. Zabił to 1 policjanta angielskiego i raniono 1 policjanta arabskiego. O godz. 8-9 rano policja aresztowała 9-ciu uciekłych z Atlit Żydów w pobliżu góry Garmel. Wkrótce jednak przybyły tam wielkie grupy Żydów z Haify oraz z okolicznych kolonii i zaatakowały policję, odbijając aresztowanych. Policja wycofała się bez użycia broni. Na wiadomość o zajściach wiele fabryk w Haifie zaprzestało pracy a robotnicy, prac. biurowi i młodzież szkolna pośpieszyła na miejsce zajść.